

Universe, Kusi mnie grzech

Kusi mnie chł&#oacute;d przestrzeni
znajome ciepło gwiazd,
kusi mnie b&#oacute;l nadziei
i kocich oczu blask,
fiolet nieba
i wiatr.

Kusi mnie grzech jak owoc
zaprasza dzikość ciał,
kusi mnie śpiew jak obłok,
stalowej czerni fal,
cichych pragnień
bez dna.

Czym jest ciemność,
a czym jest biel?

Kt&#oacute;rym księgom wierzyć,
kt&#oacute;rym nie?

Co jest we mnie,
gł&#oacute;d czy b&#oacute;l?
Żyje kr&#oacute;l co umarł,
gdzie jest kr&#oacute;l?

A może to sen,
a może to tylko magia?

A może ja wiem,
jak śmierci na nerwach zagrać?

A może to film,
wędr&#oacute;wka gorszych dusz?

A może ja zły,
pr&#oacute;buję swych sił z ja dobrtym?

A może to fałsz,
że każdy przeczyta koniec?

A może to ja,
zaproszę ja kiedyś do mnie?

A może to pic,
że można tam też życ?

A może jak ćma
zbłądziłem i teraz płonę?

Uczę się sam jak przeżyć
w kwadracie czterech ścian,

uczę się jak uwierzyć,
że czekasz na mnie tam

cały w smutku
jak ja.

Jeśli jesteś gdzieś tam...